

ków otrzymało stopień licencji fizyki i chemii, to jest: Andrzejkowicz i Holowiński. Po napisaniu zaś i po obronie rozprawy będą mogli zostać doktorami tych nauk. Na licencjat nauk matematycznych i naturalnych nie wielu się przedstawiało jeszcze Polaków i od czasu, jak weteranowi paryskich matematyków Polaków, panu Niewęglowskiemu, przyznano stopień ten, nie wiem, czy choć jeden Polak go otrzymał.

Wszędzie na emigracji dają się słyszeć głosy o potrzebie kształcenia się wojskowego, o korzyściach dla kraju z kończących zakłady wojskowe. Dla takich, sądzić, bardzo będzie pociesząca wiadomość, że bieżącego roku ukończył szkołę St. Cyr trzej rodacy: Karpusko, Seweryn, i urwicz Ignacy i Zeleszczewicz Joachim, niegdyś uczniowie wszechny dorpackiej i petersburskiej, a za parę miesięcy w szkole Metz ukończą: Rent August, a uczeń wszechny moskiewskiej, uczęszczający na wydział artylerijski; Uderski, b. uczeń wszechny kijowskiej i Kinel, uczęszczający na wydział inżynierski wojskowy.

Licencjat prawa w Nancy otrzymał Moszczyński. Lista ta jednak nie obejmuje jeszcze wszystkich, którzy pokończyli nauki w różnych zakładach francuskich. Później podamy jeszcze nazwiska kończących szkołę architektury, zarówno też jak wypadki egzaminów jesienich w Sorbonie, w szkole prawa i innych.

Patrząc na te postępy tylu młodzieży w naukach, trudno jednak wstrzymać się od niektórych uwag; są bowiem pewne objawy, zbyt rażąco bijące w oczy, a które łatwo dadzą się uniknąć.

Młodzież, albo nawet ludzie nie pierwszej młodości, bo wielu mają nad 30 a mniej jak 25 lat rzadko który, bierze się szczerze do książek i łamie się z trudnościami języka, przypomina sobie dawniej umiane rzeczy, uczy się nowych, pracuje powodowana tak chęcią wyjścia z dotychczasowego, dolegliwego położenia, jako też silniej jeszcze pełna miłością kraju i gorliwością służenia mu, o ile jej siła. Zawód już skończony lub w połowie osiągnięty, a przerywany wypadkami powstania, gdy od ksiąg trzeba było stanąć na placu boju, kończy na na nowo, a w dalszym przed sobą widzi ożywcze słońce ojczystych niw, gwar chat rodzinnych; marzy młodzieńcze uczucie o podzieleniu się zdobytą wiedzą z rodakami. Tęsknota za krajem oziada mu ciężką pracę błogą nadzieją. Byłoby tylko dyplom z stolicy oświaty, byłoby ukończył wyższy zakład naukowy we Francji. Nadeszła chwila, dyplom otrzymano. A marzenia? A te sny młodzieńcze nie młodzieńskie, lecz zaawansowane dojrzałych w niewoli ludzi? Rozchwytają się... Czuj się zawód ogromny. A przecież są zakątki kraju, gdzie można przebywać bez przeszkody, a z korzyścią dla społeczeństwa. Nie mamy ludzi technicznie wykształconych, brak nam budowniczych, brak inżynierów; mimo woli posługujemy się cudzoziemcami. Jednak mimo to, że nie raz niezdolny cudzoziemiec do nas wchodzi, pozwalając, by znaczna część ludzi zdolnych, kończących zakłady tak słynne, jak szkoła drog i mostów lub szkoła górnicza, szła w dalekie światy dostąpić się chleba. Po skończeniu studiów coż zostaje temu, co nie ma o co się zacząć, wystarczą się w kraju posady? Wanałość pierwsze lepsze miejsce, bądź ono w Paryżu, bądź w zamorskich koloniach i tam pracować dla obcego społeczeństwa, ciesząc się wyrazami: postępek, cywilizacja. Dosługując się kawałka chleba lub dorabiać majątku i zawsze nosić na sobie przeleństwo obcych, którzy w jego zdołności będą widzieli wrogie sobie siły, wywierając im z paszczy posady z prawa im należne. Słowem, zostaje praca dziennego wyrobnika bez jutra, bez wychylenia dla serca, bez nadziei. Gdy tymczasem to latwo by się dało usunąć. Wobec rządów austriackiego i pruskiego jednostki te w niczym nie skompromitowane. Tam na nich nie ciąży piętno miateżników, tam na nich nie czekają kajdany przygotowane i kibitki z jemiściami, co mają ich odwieść do kategorii; tam więc mogliby pracować użytecznie, jako specjaliści, jako ludzie, co pokończyli zakłady zagraniczne. Długie studia te same nauki, bo niektórzy lat kilkanaście nad nauką pracowali, ukończenie niejednokrotnie nawet dwóch jeżeli nie więcej zakładów naukowych, przemawiają za nimi. Kraj potrzebuje profesorów. Wszelknie lwowska i krakowska daleko jeszcze nie obsadzone. Wielu bardzo niezdolnych liczą się profesorami. Czemużby którykolwiek z tych nie mógł być docentem, a jeżeliby się wykazał ze zdołnościami profesorskimi, otrzymałby katedrę? Miejscowy patriotyzm na przeszkodzie; tam nie potrzebują Polaków, lecz Galicyanów na profesorskie miejsca w gimnazjach nawet. Na coż więc przy obsadzaniu posad ściągają ludzi, mających uzdolnienie, gdy oni nie zaślankowe znakomości? Czemu na kolejach żelaznych galicyjskich, poznańskich i szląskich żaden z tych młodych rodaków miejsca nie otrzymał? Statuta żadnego stowarzyszenia nie wzbraniają przyjmować emigrantów z rosyjskiego zaboru na urzędniczych drożnych. Wielu akcyonaryuszów Polaków w dyrekcjach mają także swe wpływy. Tylko chęć trochę i braterskiego podania dłoni nieznanym stóśnikom krajowych, a dzieło dokonane. Polska ciągle wysyła emigrantów na wsze strony świata; wycieńczając do kraju z inteligencji na rozwój jego korzystnie oddziaływać nie może. Dobre jest przedstawicielstwo kraju w obec obcych, ani słowa; lecz do reprezentowania z godnością ojczyzny wobec obcych nie każdy zdolny, nie każdy do tego czuje się usposobiony. Tych obowiązkiem jest zdobyć przez czas pobytu na obczyźnie to, czem stanął Zachód wyżej od nas; lecz by wrócić krajowi, co mu należy, po ukończeniu studiów przynieść do ojczyzny cały zasób zdobytej wiedzy i oddać massom ludu swojego. To jest obowiązek nie tylko syna ojczyzny lecz każdego, który śmie się tytułować człowiekiem. Ten naturalny bieg rzeczy, ten, że się tak wyrażę, endosmos i exosmos, wiedzy i umiobrażeń narodów, jest konieczny i każdy krajowiec musi go uławić. Państwa wysyłają corocznie za granicę na naukę młódz i bożą znaczne kosztu, a ludy liczą do tej załaskę. My zmuszeni jesteśmy mimowolnie jechać na wygnanie czasowe, pobieramy nauki bez kosztu ze strony kraju; czyż kraj nie zechce przyjąć uzdolnione do pracy swe dzieci? Trudno wymagać, by ludzie, nie znający miejscowych stóśników, od razu się ryzykowali jechać do Galicyi, Poznańskiego, Prus Zachodnich, Szląska; obowiązkiem to miejscowych wyszukać posady dla nich lub o wakujących zawiadomić. Dyplomy szkół i nieskazitelnosc charakteru dostatecznym są dowodami i rekomendacyami, a czy posada jaką zajmie Bartek lub Maciek, o to mniejsza, byleby człowiek do pracy zdolny.

Zawiadamiając więc kraj o kończących zakłady wyższe naukowe, wołamy na wszystkich, których ten głos dojdzie: Macie ludzi specjalnie uzdatnionych, bierzcie ich i czynicie wasz obowiązek, to jest ułatwianie im służenie ojczyźnie w ojczystej ziemi.

DANIA.

* Kopenhaga, 24 sierpnia. Za tydzień więc odbędą się w całym Szwecji wybory do północno-niemieckiego parlamentu, jak gdyby artykuł V pruskiego traktatu nie istniał nigdy! Jak pisał Dagbladet, mieli szwecy Duńczycy pierwotnie zamiar wstrzymać się całkiem od udziału w wyborach. Parlament północno-niemieckiej Rzeszy jest im zupełnie obcy i zdaje im się, że

dostatnio wypowiedzieli myśl swoją przez odbyte w dniu 16 lutego głosowanie, gdy duńska większość, sięgająca aż na południe Flensburga wybrała pp. Krygera i Ahlmana, wkładając na nich obowiązek zaprezentowania w Berlinie przeciw wszelkim w obrębie pomienionej większości rozporządzeniom, z wyjątkiem wolnego głosowania, zawarowanego traktatem pragskim. Obecnie jednak zmienili Duńczycy pierwotne postanowienie swoje. Być może, że nowy podział okręgów wyborczych w Szwecji skłonił Szwecjan do zmiany pierwotnego planu. Może też leżąca się, aby w razie biernego zachowania się ich, nie obrano samych niemieckich kandydatów, którzyby wówczas uchodzili za rzeczywistych reprezentantów północnego Szwecji. Jakkolwiekbydz, Szwecjanie postanowili mieć udział w wyborach i wszystkich dołożyli wysiłki, aby obywatel kandydatów znów zostali obrani. „Czy się uda”, pisał Dagbladet, „przeprowadzić ich i tą razą, to naturalnie jeszcze nie jest pewna. Nowy podział okręgów wyborczych na to właśnie jest obliczony, aby rozstrzelić duńskie głosy i niemieckimi je przysudzić. Wielu duńskich wyborców uszło z kraju, aby się uwolnić od złożenia przysięgi, inni zostali z list wyborczych wykreśleni. Wychodzącym w Szwecji dziennikom duńskim nie wolno wychodzić dalej, a gazety z królestwa są kontrabandą z tamtej strony Kongsau. Wszelkich też władze pruskie użyją sprężyn, aby przeszkodzić wyborowi duńskich kandydatów a popierać swoich i ułatwić im agitację. W każdym razie nieczego szwecy Duńczycy nie zaniebają, by odnieść zwycięstwo i spodziewają się przekonać świat, że duńska większość sięga i dziś jeszcze, jak przed ośmiu miesiącami, aż na południe Flensburga.”

Holdy, składane przez Duńczyków deputowanym francuskiej prasy, musiały naturalnie obudzić gniew pruskich dzienników, których ton namiętny karci Dagbladet w francuskim swoim przeglądzie. Kölnische Ztg popiera, w szlachetnym uznaniu słusności, skargi duńskiego organu i tak ze swej strony odpięta ataki innych dzienników pruskich: „Berlińskie dzienniki wszystkich odcieni otwierają swe kolumny korespondencjom Niemców, mieszkających w Szwecji, którzy po prostu wzywają rząd pruski, aby postanowienie traktatu pragskiego, o ile północnego Szwecji dotyczy, nie wykonywał wcale i „ani pięć niemieckiej ziemi nie oddał”. Dzwine to zaiste wyrażenie! Jeżeli Francuzi, dzierżąc Alzacją paręset już lat, dają jej nazwę francuskiej ziemi, to mają przynajmniej jakieś tej nazwy usprawiedliwienie. Ale Szwecję zawsze należało do Dani, nie był nigdy niemieckim i zaledwie trzy lata temu, jak go zdobyto. Jeżeliby więc na mocy tego nabytku nawet północny Szwecję, którą w dziewięćdziesiątych przeszło częściach zamieszkuje Duńczycy, chciano niemiecką nazwać ziemią, — dziwna to doprawdy nazwa! Każdemu wreszcie państwu, więc i pruskiemu wiele zależeć musi na dotrzymaniu europejskich traktatów; niebezpieczna to więc rzecz, wzywać bez żenę do naruszenia traktatu, dopiero co zawartego, a dla Prus tak ważnego i korzystnego, jak pokój pragski.” Próżne to pono wołania bezstronnej koleżanki z nad Renu. Szlachetny głos przebrzmie bez echa, jak go i gdzieindziej tryumf chwilowych powodzeń przysłuchiwał do reszty!...

Telegramy.

Heidelberg, 30 sierpnia. Profesor przy tutejszym uniwersytecie Mittermaier umarł wczoraj. Pogrzeb odbędzie się jutro przed południem.

Paryż, 29 sierpnia. Tempus mówi, iż ruch powstańczy rozszerza się po całej Hiszpanii. Siła powstańcza ma już dochodzić do 18,000 ludzi.

Paryż, 30 sierpnia. Datowane z dnia 28 bm. madryckie depesze urzędowe podają liczbę tych powstańców, którzy się stawili dla korzystania z amnestyi, na 663 i twierdzą, że w prowincyi Tarragona istnieją trzy już tylko słabe oddziały; huścic generała Pierrada ma się znajdować bez dowodcy w Arragonii. — Oddane w Lizbonie wiadomości z Rio de Janeiro donoszą o posuwaniu się spzymierzonych na terytorium paragwajskiem. Bitwy należy się spodziewać.

Paryż, 30 sierpnia. Etendard nazywa nieprawdziwmi podania kilku dzienników, iż wymienione w Salzburgu pomiędzy monarchami idee sformulowane w protokółach, które wspólnie redagowali bar. Beust, książę Metternich i książę Grammont.

Lille, 30 sierpnia. Cesarz zwiędził dzisiaj przed południem tutejszą giełdę; na przemowę prezesa izby handlowej odpowiedział cesarz: Handel mógłby rzeczywiście rozwijać się korzystnie, niż to obecnie się dzieje. Pewne dzienniki przesadzają w przedstawianiu obecnego położenia; spodziewać się należy, że handel równocześnie z pewnością pokoju znowu zakwitnie, staramien zaś moim będzie, aby przywrócić zaufanie. — Para cesarska dzisiaj odjeżdża.

Łondyn, 30 sierpnia. Według telegraficznych wiadomości z Nowego Jorku zastąpił minister wojny, generał Grant, generała Sheridan na rozkaz prezydenta generałem Hancock.

Carogod, 29 sierpnia. (Telegram prywatny Berliner Boersen Ztg). Parowiec turecki „Itali” odszedł ząd wczoraj do Warny z posiłkami i amunicyj wojenną. Dwaj bógarscy emisaryusze, którzy z Galacz przybyli do Ruszucy, wezwani zostali przez władze tureckie do poddania się. Oparłszy się temu, zabici zostali przez żandarmów, których posłano na pokład austriackiego parowca dla ich schwytania.

Paryż, 31 sierpnia. Monitor donosi: Cesarz w odpowiedzi na przemowę mera w Amiens dziękował za okazywane mu od lat prawie dwudziestu zaufanie Francyi. Nieprowadzenia francuskiej polityki z tamtej strony Oceanu nie zmniejszyły uroku broni francuskiej. Wypadki, dokonane w Niemczech, nie zdołały spowodować Francyi do opuszczenia godnego, spokojnego stanowiska. Kraj słusznie leży na utrzymaniu pokoju.

Przy zamknięciu Dziennika kursa telegraficznego berlińskiego nie nadeszły.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

* Poznań, 31 sierpnia. Z niezbyt widoczną zarliwością z obydwoch stron, i z polskiej i z niemieckiej, prowadzona agitacja wyborcza ożywiła się nieco w biegu dnia wczorajszego

i dzisiejszego poranka. Komitet centralny niemiecki do tego stopnia swą czynność posuwa, że po domach i mieszkańcach polskich każde rozności kartki wyborcze, po polsku drukowane z nazwiskami p. Kriegera. Oprócz tego urzędził on biuro informacyjne, w którym obficie każdemu wyborcy dał wskazówkę, dokąd się ma udać, aby głos swój oddać. Burem tem zawiądują pp. Bielefeld, Pilet i dr. Waldstein. Jedni i drugi środkiem uważamy za bardzo praktyczny i mogący niemną szkodlić naszym ustawiom. Z niemieckiej strony słyszeliśmy skargi na brak dostatecznego przygotowania wyborów, mianowicie po wsiach powiatu poznańskiego. Jest to rzecz, która się zwykle powtarza, przy każdym wyborach. Żywny nadzieję, że nie będziemy potrzebowali ubolewać nad przegrana z powodu własnej opiekałości. Tego rodzaju lekkie wzdrygamy się przypuszczać. Byłaby ona najdotkliwszą ze wszystkich.

* Dowiadujemy się, że przedkian dekanatu miłosławskiego wytoczył, z rozkazu wyższego, śledztwo przeciwko czterem księżom swego okręgu z powodu brania udziału w zbraniu przedwyborczym w Wrześni w dniu 24 lipca r.b. Pierwsze przesłuchanie obwinionych odbyło się 19 bm.

* W mieście Kurzętniku, leżącym w obwodzie rencyjny kwidzyńskiej w Prusach Zachodnich, istnieje od lat wielu wyższy państwowy zakład prywatny, założony i utrzymywany przez szlachetnego proboszcza miejscowego, ks. Antoniego Fr. B. Hunta. Według programu, łaskawie nam nadesłanego, obejmuje zakład ten klasy gimnazjalne od septymy począwszy aż do sekundy włącznie a nanki bywają w nim udzielane zupełnie wedle planu gimnazjalnego, tak że uczeń przechodzący z zakładu tego do gimnazjum, bywa zwykle przyjmowany do tejże samej lub, jeżeli kurs którejkolwiek klasy zakładu skończył, od odpowiednio wyższej klasy gimnazjalnej. W ubiegłym półroczu latem leżył zakład ten 117 uczniów, pomiędzy którymi było 93 katolików a 24 protestantów; z uczni tych było w sekundzie 15, w obu kwartach 29, w obu kwartach 25, w kwiecie 17, w sekcji 17 a w sekcji 14. Nauczyli przy zakładzie prócz założyciela, będącego zarazem dyrektorem jako i udzielającego w sekundzie fizyki, i ks. wikaryusza lic. Sartowskiego, jest pięciu. Wspominaliśmy już, iż zakład utrzymuje szanowny jego założyciel własnym załadem i z wypływającego szkolnego; ponieważ to jednak nie wystarcza, przeto rząd i inni dobrodzieje przychodzą mu w pomoc, mimo to jednak wykazuje program awansu 1917 tal. 11 sgr. 5 fen. Jest przecie nadzieja, iż z czasem rząd przejmie zakład na siebie i wyniesie go do rzędu progimnazjum lub zupełnego gimnazjum, co już może byłoby nastąpiło, gdyby okolicznych miast kilka nie ubiegalo się równocześnie o nabycie podobnego rządowego zakładu naukowego. — Do zakładu w Kurzętniku uczęszczają po największej części synowie polskiego naszego ludu, a mimo to językiem wykładowym w instytucie tym jest prawie wyłącznie język niemiecki, co znacznie zmniejsza w oczach naszych zasługi szanownego założyciela.

* Dla dotkniętych powodzią braol w Galicyi złożyli: Z przeniesienia 172 tal. 2 sgr. 9 fen i 23 guldenów 40 kr. w banknotach austriackich. — Ks. komendarz Merkel składkę parafii Koloniczki 8 tal. 15 sgr. — Ka. Wysocki z Blugowa składkę parafialną 2 tal. 20 sgr. — Ogółem 183 tal. 7 sgr. 9 fen. i 23 gul. 40 kr. w banknotach austriackich.

* Kalendarz. Jutro, w niedzielę dnia 1 września, Idziego opata; w kalendarzu słowiańskim Dzierżysława Mojtrze, w poniedziałek dnia 2 września Stefan a króla; w kalendarzu słowiańskim C z ob. ob. Wschód słońca w poniedziałek o godz. 5 minut 15, zachód o godz. 6 minut 43. Dnia 6 września, o godzinie 12 minut 39 przed południem pierwsza kwadra księżycy.

(h.) Z okolic Ostrowsa, 27 sierpnia. Powiat nasz mimo swego bliskiego sąsiedztwa ze zniemczonym Szląskiem i mimo ciągłej z nim handlowej komunikacji, jako tak dotąd się opiera zbudnemu wpływowi obcego żywiołu. Zachował jeszcze do dziś barwę swą starodawną, chociaż prawdą a Bogiem pominać niepodobna, że mamy między sobą naleciałości cywilizacyjnych, mianowicie po miasteczkach i wioskach im najbliższych, bardzo wiele. Ostrow szanowny przez Niemców i Żydów — ledwo 3 część mieszkańców stanowią Polacy i to największą mięją zamożni ziemnielniczy i klasa robotcza. Wsie pod Ostrowem są polskie, ale lud biedny bez opieki. Nie ma dla niego ani słowa zyczelwego, ani porady zdrowej. Wielkie dobra książąt Radziwiłłów, hrabstwu Przygodzkie, w dzierżawie panów niemieckich — urzędnicy, co w nich gospodarują, potrzeb ludu naszego nie znają, ni też poznać chcą. Przemysłni tylko synkowie Izraela i inni mniemani przyjaciele ludu i jego majątku, obocho spieszą na usługi i pomoc dającą, która niestety w skutkach zwykle bywa bardzo bolesną: gospodarstwo po gospodarstwie dostaje się w ręce przybyszów — obery się rozsiadają na śnieciach naszych i tak w Zacharzewie np. wsi pod Ostrowem, niedawno czyste polskiej, nie znajdując teras, jak tylko kilku gospodarzy — resztę wykupił Niemcy, pobudowali sobie wygodne domki i pałacyki i dobrze im się wiedzie. Tękie dzieje są i innych wsi u nas, jak Topoli Małej, Zembowa, Krempy itd., wszystkie siedzą, jak tutaj mówią, w kieszeni u żydów lub zmyślnych handlarzy ostrowskich. Przyko dziś o tem mówię, ale gorzej wspomnieć, jak to tutaj będzie za lat kilka. A lud nasz na domiar nieszczęścia oddaje się pijactwu, może bardziej jak gdzie indziej. W targi i w jarmarki roci się po ulicach do nocy późno, robi burdy po szynkowniach i rzadki to wyjątek, jeśli który, czy to wyrobnik, czy gospodarz, czy komornik, wróci trzeźwo do domu. A kłót temu winien? Czyi to obowiązek szradzić ziemię?

Tęą ndęż i upadek moralny napotkasz i po wsiach i dalej w powiecie, gdzie tylko Niemopolak panem. W Daniszynie np. wsi w likiej, potężnej na trakcie od Rawicza, stoi gościnnie, to istny obraz miejsca potępieńców półmierznych. Od brzusku do nocy cagna tamdotąd jak Turki do Mekki, wynędzniałe postacie chłopków naszych i tam też dzień cały najobrzydliwiej spędzają. Wajdó do wnętrza brudnej izby, a zobaczysz wesele szatańskie. Hałasy i krzyki — przy stołach chłopcy o twarzach nabrzmiały — żony ich znisie, a z oczami podbiteimi w szalonych płasach — a tuż obok w kącie dzieci niedorośli otarte i niemowięta, harmione wódką, nieokryte i nagie. Zgroza przejmując widok taki i wapić zaczynaż, czy w stworzeniach tych płynie krew nasza, a myślisz, żeś się dostał między zgrają cyganów, lub innego łotrswata.

Ab się jednak nie zdawało, że u nas bieda z ndęją już zupełnie się rozpanoszyła, nadmieniamy, że w wschodnich stronach powiatu odolanowskiego ko Kaliszowi im bliżej granicy polskiej, tym lud m.źniejszy. Skalmierzycy, Siwniki, Gost, czyna, Olobok, Wielebów itd. to wsi bogate — lud piękny — chłopcy roste, niby dęby, a dziewoje krasawice, jak piwonie, krew im tryska, jak z buraków. Noszą się tam bogato a strojno. Biała jak śnieg sukienka sukmana, pod spodem kaftan nakasztat żupana, na b.ódrach pas szeroki, a na głowie siwa wysoka czapka barania z szerokiemi w tył kolorowemi wstęgami, — oto ubranie Skalmierzana, którego poznasz między 100 innymi chłopcy. Wsie te po części za p lskich czasów należały do klasztoru Obolobockiego i dobrze się w czasach miały a i dziś lud tutaj dla tego, mówią, że żyje jakby jedytę tylko w stosunkach ze swą zagraniczną bracią i rzadko się chyba z konieczności styka z cywilizacją od zachodu, jest dotąd jeszcze zamożny i wcale nie głupi.

Co o Ostrowie i wsiach okolicznych powiedziałem, powtórznie nie możemy o miasteczkach powiatu odolan. Raszkowie, Odolanowie i Sulmierzycach. Cisną się i tu niepożądani goście, ale z mniejszym pospiechem. Mianowicie Sulmierzycy jest sobie miasto, jak drugiego w całym W Księstwie nie znajdziesz i rzęzą, że gdy by nasz Aternus Klonowicz dzisiaj powstał z grobu i zjrzał choć po śmierci do swego gniazda rodzinnego, z radością się witał ze swymi ziomkami, z pewnością by poznał miejsce, gdzie stał wójtowski domek ojca jego i możeby sobie z nudził: „Tu moja rodzina, tu mię kolysali!”. Sulmierzycy, choć dzisiaj też biedny nie znają, dawniej były bardzo bogate — posiadali wielkie bory i rozległe pastwiska — obecnie pozostały „tylko wolne pieńki i iglicę”. Podobnie rzecz się ma i z Odolanowem. Wójtowie i burmistrzowie dawniżsi zniebiedali majątek powierzony ich pieczy. Od 2 lat przez ob Odolanów nie ma burmistrza, ale tylko zastępcę z poręki landrata ostrowskiego. Mówią ludzie w Odolanowie, że nierozumna miłoś własna i grzesza zadość są przyczyną, dla której powszechnie szanowany i najczciejczy z obywateli Odolanowa dotąd godności tej nie dostąpił.

Około oborów krzątamy się o tyle, o ile Bóg tego żąda, a prawo i sumienie nakazuje. Nasza wygrana pewna, oby tylko gród poznański dowiódł, że jest Polaków stolicą.

W sąsiadach nam powiatach odbywają się misye od 3 tygodni. W Turku, w Pleśzewicim, trwały tydzień cały — następnie w Ostrowsku i w parafiach, leżących na krancach południowo-wschodnich W. Księstwa. JW. ks. sufr. Stefanowicz udziela przy tej sposobności pobożnym sakramentu św. Bierzmowania. — W sobotę rozpoczyna się odpust w Mikorzynie w Ostrowskiem. Lud, który rok rocznie z dalekich stron spieszą tam dotąd, wstrzyma się u nas od udziału w św. pielgrzymce w tym roku ze względu na obory w sobotę dnia 31 t. m., do poniedziałku przyszłego tygodnia.

Rzec o czytelników ludowych mało u nas, wznajmy, budzi interesu, — z dawnych czasów spotkasz się ledwo tu i owdzie z małą biblioteczką i z rzadka z gorliwym i rozsądnym Przyjacielem Ludu naszego.

Dnia 22 bm., opowiadają sobie ludzie, uderzył w Pleśzewicim we wsi Kotlinie, piorun w nowy goście i to prościutko w boczkie pełną okowity, — domostwo poszło z dymem, ście to palec Boży, aby nie pić, dowcipni jednak przyjaciele Ba-

chusa pozwalają sobie startów i mówią: „właśnie aby wypić z beczki”, a w próżną pewno nie uderzy.

* Polowanie na lwy, uorganizowane w Algierji przez niejakiego pana Ferniseta w Karyzu, ma odbyć się w przyszłym roku. Przedsiębiorca-dyrektor-zabijacz lwów, jak się nazywa, obiecuje odejechać do Marsylii na wyprawę w lutym roku „razyszłego: wyprawa nie potrwa dłużej jak półzwarta miesiąca. Co tydzień będą dwa polowania lub więcej na żądanie stowarzyszonych, na lwy włącznie, przy pomocy od 100 do 200 naganiaczy krajowców. Amatorowie będą stali po trzech mniej więcej, na stanowiskach; pan dyrektor sam jeden, i na stanowisku najmniejbezpieczniejszym. Będą też polowania na drobnego zwierz: jak hieny, pantery, tygrysy, szakale itd. Kto co zabije, to sobie będzie mógł zabrać. Prenumerata dla chcących należeć do tej zabawy „godnej Nemroda” naznaczona jest na 4000 franków, płatnych najpóźniej w grudniu; za tę cenę przedsiębiorca wszelkie potrzeby myśliwych bierze na siebie. Czy i trumnę sprawi komu ona będzie się należała, nie mówi; ale kosza poroży, żywnia, mieśczenia, obowozania itd, sam już opędzić będzie. Natto ofiaruje myśliwym najszlachetniejszą, jako premia dwa karabiny dwururne, siebie od nagrody tej wyjącając. Medal bronzowy pamiątkowy będzie wybity; jeden z dzienników paryskich, n j bardziej upowzechnionych, będzie ogłaszał co tydzień sprawozdania, przez własnego wyprawy historyografa redagowane, przez dyrektora przejrzane; a po powrocie do Francji wydane będzie dzieło illustrowane, opisujące wyprawę. — Zarząd jej składać będą: dyrektor i trzej pomocnicy wybrani przez stowarzyszonych. Kto kasę utrzymywał będzie, nie powiedziano. Ubranie prenumeratorów ma być podług wydanego wzoru, równie jak uzbrojenie w karabin dwururny do kul eksplozujących, fuszą myśliwską, rewolwer, nóż myśliwski. Dyrektor sam dostarczy kul e spłodząjąco-piorunujących, ale tylko w wyprawach na lwy. Liczba prenumeratorów ograniczona na 50 — pewnie żeby nie zrobić lwom zbyt wielkiej krzywdy. Zapisywać się można u pana Devisme, Boulevard des Italiens 36.

* Zakłady górnicze w Królestwie Polskiem. Górniczo prywatne w gubernii radomskiej w roku 1865 reprezentowane było w pow. opocheńskim przez 42 kopaln rudy żelaznej, w Kieleckim 3, Opatońskim 5, Olkuskim 5; w gubernii warszawskiej: w pow. Wleńskim 8, Rawskim 3. Ogółem z kopalań 66 wydobyto w r. 1865 rudy kory 419,170. Kopalań galmanu znajdowało się w pow. Olkuskim 4, z których wydobyto kory 58, 53. Kopalań glinki ogniotwórczej znajdowało się w gub. radomskiej w pow. Opocheńskim 2, Opatońskim 1, Olkuskim 6, razem 9; wydobyto z nich glinki kory 6190. Rządowych kopaln rudy żelaznej było w gub. radomskiej i warszawskiej 13, z których wydobyto rudy kory 129,506. Kopalań galmanu 5, wydobyto kory 93,499; glinki ogniotwórczej kopalań 3, wydobyto kory 9624 czyli ogółem z 79 kopaln rudy żelaznej wydobyto 548,678 kory; z 9 kopalań galmanu 164,452 kory galmanu, a z 12 kopalań glinki ogniotwórczej 15,814 kory tępę. Kopalni węgli kamiennych było w Królestwie prywatnych 12, rządowych 5, razem 17; z tych wydobyto węgla grubego kory 1,163,092, drobnego 516,494, razem 1,679,586 kory. W tej cyfrze na zakłady prywatne przypada 783,000 kory ogółem.

Przybyli do Poznania dnia 30 sierpnia.

BAZAR. Mielecki z fam. z Król. Pol., Kierski z Podstolej, Moszczeński z Stempuchowa, Rybińska z fam. z Dębina, Grosse z Krakowa.

POD CZARNYM ORLEM. Cyryk z fam. z Kurzętnika, Urbanowski z Turostowa, Budzyński z Ujazdu, Radowska z Bieganowa, Skalańska z Stomczy.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Skórzyńska z córką z Rusoszy, Koch z Mogucyni, Strunk i Nitsche z Hamburga, Heidenreich z Berlina.

TILSNERA HOTEL GARNI. Gościmiński z Kochowa, Hafner z Aseffenburga, Hirschberg, Lewy i Friedlander z Berlina, Schultz z Bydgoszczy, Rehfisch z Gniezna, Heilbron z Cottbus, Briel z Wrocławia, Müller z Zgorzelicy, pani Potwał z Szczecina, Gnadenbach z Frankfurtu n. O.

GOSPODARSTWO, PRZEMYSŁ I HANDEL.

* Ze Zbąż zynia piszą pod dnim 27 bm., że komitet, który się utworzył celem budowy kolej żelaznej z Leszna do Choszoza (Landsberga), przez którąby połączone bezpośrednio Szczecin z Wrocławiem, rozpoczął znow swę czynności i że landrat pan Unruhe-Bomst obczędz już przestrzeń projektowanej kolei. Kolej ta wychodziłaby także ze zbążyńskiego dworca kolejowego.

* Bydło. Hamburg, 28 sierpnia. Dowós ogólny na hamburisko-altonajski targ centralny na bydło wynosił w ubiegłym tygodniu 1052 sztuki wielkiego bydła rogatego i 1592 sztuki akopów i owiec. Z tych zakupiono na wywóz do Anglii 283 sztuki wielkiego bydła rogatego i 1020 skopów i owiec; nie sprzedano 30 sztuk wielkiego bydła rogatego. Handel bydlęm rogatym był bez zmiany tak słaby, jak w zeszłym tygodniu; za 100 funt. najlepszego towaru płacono 45—48 7/8 Handel skopami w skutek lepszych wiadomości z Anglii więcej był ożywiony; za najlepszy towar płacono 61— 7/8 za funt. — W tymże samym czasie nadeszły do stacyi Schulerblatt 2433 świnię na sprzedaż; które rozprzedano przy słabym handlu; za tusty towar rzeźniczy, mianowicie na wywóz do środkowych Niemiec, krajów nadreńskich, i Belgii płacono za 100 funt. 38—40 7/8 stosownie do dobroci.

Doniesienia giełdowe.

Giełda berlińska, 30 sierpnia. Usposobienie giełdy było dzisiaj po omyslnem ukończeniu likwidacyi miesięcznej słabe, obrót nadzwyczaj ograniczony a kursa niższe.

Walory pruskie: Dobr. pożyczk. pstwa (4 1/2%) 97 1/2 żąd. Poż. pstwa z r. 1859 (5%) 102 3/4, plac. Obl. pstwa (3 1/2%) 85 1/2 plac. Poż. pstwa prem. z r. 1855 (3 1/2%) 122 1/2 plac.

List. zastaw: Zach.-prusk. (3 1/2%) 76 plac. do (4%) 83 1/2, żąd. do (4 1/2%) — plac. Pozn. nowe (4%) 87 1/2, plac. Listy rent. Po n. (4%) 89 1/2, żąd. Prusk. (4%) 89 1/2, plac.

Walory zagraniczne: Austr. metal. (5%) 46 1/2, plac. Poż. narod. (5%) 53 1/2, plac. Losy z roku 1854 (4%) 59 1/2, plac. Losy kred. z r. 1858) 68 1/2, żąd. Losy z r. 1860 (5%) 67 1/2—8 plac. Losy z r. 1864 (4%) 42 1/2, plac. Poż. w srebr. z roku 1864 (5%) 59 1/2, plac. Rosyjsk. pożyczk. prem. z roku 1864 (5%) 38 1/2—3/4 plac. Rosyjsk.-polsk. obl. skar. (4%) 62 1/2, plac. Polsk. certifi. Lit. A. po 300 złp. (5%) 90 plac. do cząstki po 500 złp. (4%) 94 plac. Polskie listy zast. 3 em. w rs. (4%) 57 1/2, plac. Wsk. poz. (5%) 48 1/2—3/4, plac. Amer. poz. (6%) 77 1/2, plac.

Akoyo kolej żelaz. Kol. mind. 139 1/2, plac. Gal.-Kar.-Ludwik. 88 1/2, plac. Austr. franc. 128 1/2—3/4, plac. Warsz.-wied. 61 1/2, plac. Banki itd. Austr. cred. no. 73—1/4, plac. Pozn. prow. 99 1/2, plac. Szląsk. stow. bank. (4%) 113 1/2, żąd. Certyf. hipot. Hübnera (4%) 101 1/2, żąd. Hansem. (4 1/2%) 87 plac. Henckl (4 1/2%) 97 plac. Obl. hip. szląs. stow. bank. (4 1/2%) 100 1/2, żąd. Meinung (4 1/2%) 88 żądano.

Kurs gotówki i pap. pien. Frdr. pruski 113 1/2, plac. ldr. 111 1/2, plac. suwenny 6. 24 1/2, plac. nap. 5. 12 1/2, plac. pohmper. 5. 17 plac. do, 1. 12 1/2, plac. Zagraniczne bank. 99 1/2, plac. Austr.-bankn. 81 1/2, plac. Rosk. bankn. 83 1/2, plac. — Dyskonto bankowo 4.

Pszenica 2100 funt. w miejsiu 75—94 tal. 20ta węgiel-gierski a 89—92 tal. p. 2000 funt. na bież. mies. 90—95, sierp.-wrz. 75 wrzes.-paźd. 73 1/2—74—73 1/2, plac. październ. 73 żąd. kwiec.-maj 74 plac. i żąd. Żyto: 2000 funt. w miejsiu 67—69 1/2 tal. plac. na bież. mies. 75—72 1/2, wrz.-paźd. 53 1/2—54 1/2, październ. 56, listopad 55 1/2, grudzień 55 1/2, kw.-maj 54 1/2—55 1/2 tal. plac. Jęczmień: 1750 funt. w miejsiu 44—49 tal. Owies: 1200 funt. w miejsiu 27—30 tal., wrz.—paźd. tal. plac. na bieżący mies. 28 1/2, nom., sierp.-wrz. 28 żąd., wrzes.-paź. 27 1/2, plac. 1/2, żądano, październ.-list. 26 1/2, kwiec.-maj 27 tal. plac. Groch: 220 funt. do otowania i na psazę 60—68 tal. Oljój rzepiowy: 100 funt. w miejsiu bez beczi 11 1/2—12 1/2, tal. plac. na bież. miesiąc i sierp.-wrzes. 11 1/2, tal. październ.-list. 11 1/2, listop.-grudz. 11 1/2—3/4, kwiec.-maj 11 1/2 tal. plac. Oljój lniany: w miejsiu z beczi 14 tal. plac. Okowita: 80000. Tral. w miejsiu bez beczi 23 1/2—24, tal. plac. ze szpicharz 23 1/2 tal. plac. w miejsiu z beczi 23 1/2—24, tal. plac. ze szpicharz 23 1/2 tal. plac. na bieżący mies. 23 1/2—24, sierp.-wrzes. 22 1/2—23 1/2, wrzes.-paźd. 22 1/2—23 1/2—22 1/2, plac. październ.-listopad 18 1/2—19 1/2—18 1/2, plac. 11 1/2, żąd. listop.-grudz. 17 1/2—18 1/2, kwiec.-maj 18—17 1/2, tal. plac.

20,000 kwart; w miejscu 22 1/2, tal. 22 1/2, tal. plac. na sierpień 22 1/2, 1/2, placono, sierpień-wrzes. 21 1/2, 1/2, wrzes-paźdz. 20 1/2, 1/2, placono i 20, 1/2, wrzes-paźdz. 17 1/2, 1/2, placono, kwiecień-maj 17 tal. placono i 20, 1/2, bez ofert.

Table with 4 columns: Item name, Price per unit, and other details. Items include Pszenica biała, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch, Rzep, Kzepak zimowy.

83, paźdz-listop. 78 1/2, tal. Żyto na sierp. 63 1/2, tal. na wrzesień paźdz. 58 1/2, paźdz-listop. 57. Olęj rzepiowy ceny bez zmiany na sierp. i sierp-wrzes. 11 tal. Okowita ceny stałe: na sierpień 22 1/2, wrzesień-paźdz. 21 1/2, październik-listopad 18 1/2, tal.

Gielda warszawska, 29 sierpnia. Listy zastaw. 100 rubl. 79 1/2, p.c. — Olig. skarb. (rs. 100) 73 placono. — Akcje kolei żelaz. warszaw-wied. 67 1/2, p.c. — Akcje kolei żel. warsz-byd. 54 1/2, p.c. — Nowa pożycz. ros. z t. 1864 prem. (5%) 113 1/2, p.c. — Listy likw. (4%) 58 1/2, p.c. 59 żądano.

Nadesłano. Trafny rzut oka w przyrodę jest czynnikiem dla dobra ludzkości. Dopiero po poznaniu praw przyrody zbudował człowiek...

swe pałace cudowne, znieśli sobie ogień i wodę, poddał swój słabieć promień słońca i błyskawicę. Trafny rzut oka w bieg życia wywołał Hoffa piwo zdrowia z wysoko słodowej, słodową czekoladę zdrowia dla konserwacji zdrowia, dla uleczenia groźnych chorób gardła, kółka, płuc, brucha przez szybkie polepszenie krwi, najlepsze pożywienie i nader łatwe trawienie. Niechaj za tym przemawiają bezustannie ucieleśnione: Do liwera nadzwyczajnego pana Jana Hoffa w Berlinie, Nowa Wilhelmowska ulica 1, Rathslieben, 12 czerwca 1867. Pański wysoki słodowy polecił lekarz córce mojej zamejznej celem wzmocnienia. Langnese, soltyz. — Ischl, 23 kwietnia 1867. Proszę o przesłanie mi wybornego pańskiego słodowej czekolady zdrowia. Hrabina Siekingen. — Pański wysoki słodowy i pańska słodowa czekolada zdrowia uratowała męża mego od bliskiej śmierci. Adelaida Bilstein w Berlinie, 8 października 1866. — Słodowa czekolada wzmocniła i uzdrowiła zupełnie w nadspodziewanie krótkim czasie kilku starych inwalidów, którzy biegunką bardzo byli osłabieni. Weinschenk, król lekarz główny domu inwalidów w Stolp.

Ostrzega się przed sfałszowaniami! Sławnych w świecie całym, patentowanych i przez cesarzy i królów uznanych fabrykatów słodowych Jana Hoffa piwa zdrowia z wysoko słodowej, czekolady słodowej, proszku z czekolady słodowej, pierświowego cukru słodowego, słodowych karmelków pierświowych, siodu kąpielowego ma zawsze zapas. Skład główny w Poznaniu u Braci Plessner, Rynek 91, skład uboczny u H. Dietza, ul. Wilhelmowska 26, u Th. Wohlgenutha w Wągrowcu, u A. Podgórskiego w Nakle, u J. S. Lewinsohna w Bydgoszczy i u Ernesta Teppera w Nowomyśliu.

Zakończyła swój żywot dożyła Alina Kierzkowska w Śmiechowie, w domu JW. Pani Gorzeńskiej. Eksportacja zwłok ma się odbyć w sobotę dnia 31 b. m., a egzekwie w niedzielę. [5042.]

Dnia 24 sierpnia r. b. o godzinie 11 przed południem zasnął w Bogu mój Stasiław Kozłowski po trzyletniej chorobie ciężkich cierpieniach; wiadomiam o tym smutnym dla mnie wypadku skłoniowanym naszym. (5043.) Florentyna z Jasińskich Kozłowska. Kobylec pod Wągrowcem, dnia 30 sierpnia 1867.

Dnia 30 bm zasęła w Bogu w Śmiechowie panna Alina Kierzkowska. Eksportacja odbędzie się dnia 31 bm. wieczorem o 7 godzinie, pogrzeb zaś w Brzostkowie w niedzielę dnia 2 września o 10 godzinie z rana, o czym krewnym i przyjaciółom donosi w smutku pogrążona Familla. [5031]

Obwieszczenie. Plac, należący do tutejszej kamelaryj, przy ulicy komuniaryjnej pomiędzy mostem karmelitańskim i bramą dembińską, położony po prawej stronie, zawierający 107 [prętów, który obecnie dzierżawia sukcesorowie po cieśli Dillerze, wydzierżawionym z stanie od 1 grudnia r. 1867 na dalsze lat 6.

Prośba. Na rzecz stojącego pod naszym zarządem zakładu siołot d. Jacoba, w którym trydzieci osieroconych, ubogich dziewcząt, wznosiła katolickiego i protestanckiego z miasta tutejszego wychowuje się, zamierzamy i w bieżącym roku na początku miesiąca października urządzić loteryę.

Magistrat. Poznań, dnia 20 sierpnia 1867. [4927]

Prośba. Na rzecz stojącego pod naszym zarządem zakładu siołot d. Jacoba, w którym trydzieci osieroconych, ubogich dziewcząt, wznosiła katolickiego i protestanckiego z miasta tutejszego wychowuje się, zamierzamy i w bieżącym roku na początku miesiąca października urządzić loteryę.

Magistrat. Poznań, dnia 15 sierpnia 1867. M. Strödel, E. Berger, M. Bielefeld, A. Giersech, W. Hermann, D. v. Horn, M. Kohl is, U. Tschuschke.

Pana St. Bar. syna pani A. z hr. B. B. w R. pod O. upraszam w jego interesie, aby mi doniósł o obecnym swym pobycie. W. Basch, (4913) Nowa ulica No. 4.

Magazyn towarów modnych, płócien i bielizny. Nasz wielki w najnowsze wyroby modne zaopatrzonej skład, stojący na równi z magazynami, jakie istnieją w Berlinie, Dreźnie, Wrocławiu itp., zjednał sobie podobać swego 35-letniego istnienia dobrą opinią przez dobre, rzetelne towary, obfity wybór i stanowczo tanie leczy stałe ceny, a zamiarem jest naszym, polecić najmniejszym handel nasz nieznanym nam panom w razie potrzeby. Mamy w zapasie materye na suknie każdego gatunku, począwszy od eleganckiej sukni aż do najprostszych sukien domowych, dalej płaszcze, paletoty, żakiety, jedwabne, aksaminne i wełniane, beduiny, okrycia z koronek, francuskie szale, indyjskie creppe szale, gotowe jupony itd. Dywany każdej wielkości, firanki, materye na meble i porzery. Na terenie posiadamy bardzo znaczny skład płócien każdego gatunku, bielizny stołowej, ręczników, serwet do kawy, bielizny na bety, materye negliżowych, chustek do nosa itd., jako też bogato asortowany skład gotowej bielizny dla panów i dam najnowszych krojów. Zamówienia całych wypraw pięknie uszytych wykonujemy w jak najkrótszym czasie. Prócz towarów powyższych mamy jeszcze szereg sławnych MACHIN DO SZYCIA z fabryki Pollack, Schmidt i Sp. w Hamburgu. Panowie ci prócz rozmaitych innych premii od brali znów 2 raz na wystawie paryskiej za doskonałość machin dająć za udoskonalenie i polepszenie systemu Wheeler & Wilson medal. Usługa i korespondencja zatapiają się w języku polskim. Bracia Schmidt, w Bydgoszczy. [4566]

Księgarnia Ludwika Merzbacha otrzymała w komis. Autorowi broszury „Z powodu alloucy Piusa IX, mianej na tajnym konsystorzu 29 października 1866 r.“ pod tytułem „Z powodu alloucy Piusa IX, mianej na tajnym konsystorzu 29 października 1866 r.“

Kilka uwag. (Dochód przeznaczony na wydawnictwo dzieł ludowych. Cena 10 sgr.

W księgarni J. K. Żupańskiego w Poznaniu wyszła: Głoszek czarnaście o tém i owém skreślił Emil Cena 10 sgr. [5041]

Plan większego dworu wiejskiego, kompletnie z wszelkimi rozmiarami na stopę krajową obliczony, przez jednego z najsłynniejszych architektów angielskich robotnicy, jest na sprzedaż za cenę 100 talarów. Gdzie, dowiedzieć się można w administracji Dziennika Pozn.

Aukcyja. W niedzielę, dnia 2 m. p. rano od 9 godziny sprzedawane będą publicznie w lokalu aukcyjnym Wroniecka ul. 4 rozmaite meble i sprzęty, pomiędzy temi konwie i beczki z mosiężnymi obręczami, nowe ubiory i materye na suknie, dółki kilka paczek Cuba tytanu i dobre cygara itd., o 11 godzinie landrę. [5039]

Manheimer, kr. komisarz auk. Lekarstwo przeciw obziębieniu. Naciera się teraz w jesieni dawniej obziębliwa rażona członki, na krzewie Spiraea soripifolia, fero albo wielkości wiśni rosnącym b. łami kulkami, a niedożycia się ich odrośnięcia w zimie. [5022] L. N.

Z Wód Bukowiny. W skutek romatyzmu pozbawiony zostałem chodzenia o własnej mocy i tylko za pomocą dwóch kruców poruszałem się przy najokropniejszych boleściach. Przybywszy tu dotąd, noszone mnie do kąpiel, a dzisiaj zwiadam bez kruców miłą zjadł odległe lasy; o czym do łaskawego uwzględnienia sumiennie donoszę. [4929]. Karol Janowski, ogrodnik z Osieka.

Dr. Loewenstein z Swiecia. homeopatyczny lekarz specjal dla chorób chronicznych, donosi szanownej publiczności, iż od wczorku dnia 3 września (po południu) aż do piątku dnia 6 września (przed połudn.) w Poznaniu (Hotel p. Czarn. Orłem) celem praktyki konsultacyjnej bawić będzie. Leczą się wszystkie zastarzałe, tak wewnętrzne jak zewnętrzne choroby. Godziny konsultacji od 8—1 przed połudn. a po poł. od godz. 3—6. [5036]

Dla cierpiących na rapturę. Od lat dawnych już posiada podpisany masę rapturową, której w kółku swoim często używał z nadzwyczajnym szczęściem. Folgując ustawicznemu naleganiu, występuję z nią w szerszym kole działania, polecając znakomity ten, żadnych zgół szkodliwych części nie zawierający środek wszystkim na rapturę cierpiącym. Wciera się ona po prostu rano i wieczorem a przy użyciu jej nie wystawia się nikt na żadne nieprzyjemności. Dostać jej tylko można w garnkach po 1 1/2, tal. w prusk. kur. lub po 2 1/2, fl. r. wal. austr. w wynalazcy Bogumila Sturzenegger, w Herisau (Szwajcaryja). NB. W Austrii zaliczka pocztowa dozwolona nie jest. [1279]

Mahoniowy fortepian na sprzedaż przy ulicy Małej Rycerskiej pod No. 6 na pierwszym piętrze. 1. Oberza domini lina z st. jnia za czadną i z 2 morgami roli p. 175 w Zasutowie przy trakcie bitym pomiędzy Neklą a Wrzesnią potożoną 2. Goselnice dominialny wraz z rolą morgów 5 p. 10 w Gąsiorowie znajdujący się 1. Dom mieszkalny na dwie familje wraz z rolą 4 morg. przy trakcie bitym w Zasutowie vis à vis oberzy tajecej leżący 2. Wólnej ręki do sprzedania. Warunków i objaśnień udzieli Dom. Podstolice W. Wrzesnia. [5013]

Zawiadamiamy panów producentów chmielu, iż wszedłszy w bezpośrednie stósunki z pierwszymi odbiorcami w Bawaryi, jesteśmy w stanie za chmiel najwyższe ceny płacić. Chcących więc za naszym pośrednictwem chmiel swój sprzedać, upraszamy o nadesłanie nam po zbiorze próbek w dwóch małych woreczkach, a my po odebraniu tychże najdłużej za dni pięć cenę podamy. Berends & Pilaski.

Kąpiele KĄPIELE ŻOŁOWE z Tusze z węglika. Nauheim. Stacja telegraficzna pod Frankfurtem nad Menem. Otworzenie nowego kursu od 1 kwietnia. Zdrojowiska Nauheimskie należą do źródeł mineralnych, zawierają cych sól kuchenną a bywają używane ze skutkiem we wszystkich formach skrofulow, w obec zaś zdrojowisk w Kreuznach tem się odznaczają, iż używają się w naturalnym cieple Nauheim łączy z siłą leczącą swych zdrojowisk przyjemności, i kie podają sławne kąpiele doliny nadreńskiej. Nowy kursal miś i w sobie przepyszne sale konwersacyjne, balowe, koncertowe i do czytania, jako też wyborne Restaurant franais i café. Orkiestra pod kierunkiem p. Edmunda Neumanna składa się z znakomitych muzyków. Oberze nasreżają przybyłym gościom dobre tables d'hôte i restaurants a la carte. W środku przepysznego parku znajduje się siastaw wielki, podający publiczności przyjemność wycieczek i łowienia ryb. Przez koleję meisko-wezerską Nauheim oddalona jest od Frankfurtu o 55 minut. [5012]

Gips szefel 7 1/2 funt. po 14 sgr. przy większych partyach tanięj poleca fabryka gipsu L. F. Neumanna w Berlinie przy Königsthor 5. [4948]

Maurycy Milch. Fabryka w Jerzycach pod Poznaniem poleca pod gwarancją stosownie do analizy swe pod kontrolą stacyi agronomicznej doświadczalnej w Koszarowie pod Smigłem stojące fabrykaty, jako to: Drobną jak pyłek, parowaną mąkę z kości I. Preparowaną mąkę z kości (roztworzoną kwasem siarczanym), Mąkę z kości z 40 proc. guana peruwiańskiego, Superfosfat i prosi o wczesne zamówienia. [4390] Skrzyneczka do listów dla fabryki znajduje się w Poznaniu przed domem przy Szerokiej ul. 10.

Paryzka wystawa powszechna 1867 roku. A LA VILLE DE PARIS Rue Montmartre, 170, niedaleko bulwarów. Sądymy, iż czytelnikom naszym, mianowicie zaś Znaczące kapitały, jakimi rozporządza dom ten, do czytelnikom, które niezadługo odwiedzą paryzką wystawę, zwałają na zawierania najważniejszych swych zakupów powszechna, sprawimy przyjemność, jeżeli im wskażemy w chwili najkorzystniejszej i zapewniają nam wielką bardzo najznaczniejszą i wyborowe w ogóle najszanowniejsze domy różnicę cen, w której dozwalać będzie publiczności brać handlowego wielkiego miasta; te, w których z najlepszymi udział. Zaufaniem poczynić mogą swe zakupy jak najkrzyśniej. Dom handlowy Ville de Paris zawdzięcza przeto Wielki handel mód A la ville de Paris, w środku potężne swoich finansowych środków, wielkiemu i szybkiemu i w bliskości bulwarów leżący, zasługuje z naszej stronie odnawianiu swego składu towarów zaletę niezastępowaną przed innymi w szczególności wzmiank. przeczona, iż w rozmaitych przedmiotach może podawać taki handel mód a la ville de Paris jest najwię-wybor, jakiegowładnym innym magazynie mód tanięj niż naszym i najznaczniejszym w całej Europie. Znaczną część nie podoba. także ogromne masy towarów, które na wielkie działy podzielone, mieszczą się w leżących na témże samem piętrze zechciały, nie wystawiają się na żadne przykre wydzienie wszystkich stron równo oświetlonych galeriach. Wszy-pytywania lub natrętnie podawanie artykułów. Znajdą owszkie artykuły tanięjsze są pierwszjęj jakości. W skutek szerm w znacnym tym domu przystojność, zachowanie się czynnego i zawsze ożywionego obrotu handlowego można i uprzejmość, które każdego zadowolnią i do siebie przyimie pewność, że tamże znajdują się zawsze tylko świeżęciągną. [3135]

Skład maszyn i narzędzi rolniczych. Wyroby nowosrebrne, mosiężne i stalowe. Żelazo sztabowe, okucia, lane piece i przedstawki. Naczynia kuchenne. Ang. smarowidła. WĘGLE KAMIENNE. Miechy do zboża. Ołów, srot i proch i t. d.

Pomieszkanie na pierwszym piętrze składające się z czterech pokoi, kucani, spiżarni itd. jest na W. Garbarach pod N. 54 obok gimnazjum od 1 października rb. do wynajęcia. [4810]

Przy Rynku Nowomiejskim 10 są 3 pomieszkania o 5 i 4 pokojach z przynależnościami od 1 paźdz. do wynajęcia. [5037]

Wrocławska ulica No. 20. Antoni Wunsch w Hotelu Myliusza poleca sztucznie gatunki balonów i ogni sztucznych. [4965]

Wyprzedaż najpiękniejsz h strojów damskich odbywa się nadl. po tani h cenach; szczególnięj pole amy wstałki kwiaty, plóra, blondynki, wełny i aksamity wybornego gatunku. [5050]

Wrocławska ul. No. 2. C. Preissa. Tamże ostrz się takowe również i narządzą. [5034]

Nowe wozy i bryczki stoją na sprzedaż przy Warszawskiej Bramie. [5046]

Większe dobre beczki od oleju i dobre beczki od oleju skalnego kupuje F. G. Fraas, Szeroka ulica No. 14. [5040]

Portyery i materye na meble, firanki, pluszowe dywany, deki podróżne, kołdry haftowane najtanięj u S. H. Koracha, Nowa ul. 4. [5038]

Z dniem dzisiejszym otworzyłem tutaj w miejscu, na ulicy Warszawskiej przy kościele farnym, w kamienicy po zegarmistrzu Krüger

HANDEL ŻELAZA pod firmą F. Kuczkowski. Zaopatrzywszy skład mój w doborowy towar wszelkiego rodzaju, pozwalam sobie mieć tę nadzieję, że szanowna publiczność raczy moje przedsięwzięcie wesprzeć, zaszczycając mnie swemi poleceniami, których najstaranniejsze spełnienie poczytam sobie za najpięrszą powinność. Gniezno, dnia 22 sierpnia 1867. (4908). Feliks Kuczkowski.

Figurę św. Rocha patrona od chorób zaraźliwych, 3 1/2 stop wysoka, według doskonałego modelu w fabryce tej wyrobów z lauego kamienia co tylko wykończoną polecam, nie mniej rozmaite inne figury tak z lauego kamienia jak z gipsu. [4921]

Prawdziwie włoskie struny po nadzwyczaj tani h cenach poleca E. Güttler, Wr. dawska ulica No. 20. [5048]

Wypredaż najpiękniejsz h strojów damskich odbywa się nadl. po tani h cenach; szczególnięj pole amy wstałki kwiaty, plóra, blondynki, wełny i aksamity wybornego gatunku. [5050]

Wrocławska ulica No. 9. Siostry Herrmann, Wilhelmowska ulica No. 9.

Brzytwy i rzemień do ostrzenia najlepszej jakości poleca fabryka nożów C. Preissa, Wrocławska ul. No. 2. [5034]

Większe dobre beczki od oleju i dobre beczki od oleju skalnego kupuje F. G. Fraas, Szeroka ulica No. 14. [5040]

Portyery i materye na meble, firanki, pluszowe dywany, deki podróżne, kołdry haftowane najtanięj u S. H. Koracha, Nowa ul. 4. [5038]

Z dniem dzisiejszym otworzyłem tutaj w miejscu, na ulicy Warszawskiej przy kościele farnym, w kamienicy po zegarmistrzu Krüger

HANDEL ŻELAZA pod firmą F. Kuczkowski. Zaopatrzywszy skład mój w doborowy towar wszelkiego rodzaju, pozwalam sobie mieć tę nadzieję, że szanowna publiczność raczy moje przedsięwzięcie wesprzeć, zaszczycając mnie swemi poleceniami, których najstaranniejsze spełnienie poczytam sobie za najpięrszą powinność. Gniezno, dnia 22 sierpnia 1867. (4908). Feliks Kuczkowski.

Limfę do szczepienia osyry bezpośrednio z krów wziętą, na jednę osobę 20 sgr. ro sya w każdej porze roku świeżo. Dr. Pissin, lekarz prakt. Berlin, Schiffbauerdamm 33. [2425]

Kilka kanap nowych pociągłychy skóra i wełna ma na sprzedaż tapicer S. Mucha, Wroniecka ul. 24. [4954]

Cegły tak machina jako i ręka fabrykowane z cegielni hrabiego Cieszkowskiego w Żubikowie polecam po niskich cenach i odstawi am je franco na miejsce. Skład cegielni w Warszawie przy kościele protestanckim św. Krzyż, a Obstalunki przyjmuję także pan Franciszek Kolecki, Stary Rynek No. 76.

J. N. Leitgeber, [4981]. Róg Garbar i Wodnej ulicy. Dziwiata przesyłka hawaskich cygar wybrak. po 6 fen sztuka. Szybki odbiór recy za dobroć tego cygara, które się w tak krótkim czasie stało ulubionem E. Güttler. Skład główny: Wroclawska ul. 20. [5047] Drugi skł d: Kellera Hotel.

Prawdziwy Veuve Cluquot, vin Ponsardin odebrali Bracia Andersch. [5032]

Bracia Miethe, Fabryka czekolady. Poczdam, Poznań, Plac Sapieżyński No. 1, polecają następujące artykuły paryzkie do upiekania: 1. Eau dentifrice balsamique a flac. 2 fr. (16 sgr.) Woda do konsrwowania zębów i drąsł, jako też do utrzymania połysku zębów. 2. Grains aromatiques. Do sprawowania przyjemnego smaku w ustach i usunęcia nieprzyjemnego oddechu, a Cartron i fr. 25. (10 sgr.) 3. Cosmétique contre les taches de rousseur a flac. 1 fr. 50 (12 sgr.) Woda do mycia dla oddalania piegów, chrostów i wszelkich nieczystości skórných. 4. Pâte d'Amandes on pondre parfumée la boîte 75 cent. (6 sgr.) Najlepsze paryzkie osucie migdałowe 5. Odontine de Pelletier. 1 fr. 56. (12 1/2 sgr) [3311] 6. Poudre de Riz fine fleur parfumée. Do odświeżenia, gładzenia i giętkości ciała, jako też przeciw obciążliwej transpiracyi.

Porter Pale i Sweet Ale znakomicie piękne i odstaje tak w butelkach jak okshetach po najtanięj cenie Schütt i Ahrens [5021]. handel wina hurtowy Louisenstrasse No. 12. Szczecin.

Ananasy zupełnie świeże poleca S. Sobeski. [5044.] Założywszy fabrykę mydła, mogącą wszelkim wymaganiom zadosyć uczynić upraszam o łaskawe względy. Stanisław Opiełński, w Krotoszynie. [5029]

Świec parafinowe 10 4 sgr. 6 fen. Świec stearynowe po 5 sgr. 1 rzy odbiorze 10 paczek. 100 arkuszy listowego papieru za 5 sgr. 100 kopert za 3 sgr. mapy do listów z przyrządem za 5 sgr. 12 kawalków mydła kokosowego za 4 sgr. papier listowy z stemplem firmowym papier koncentowy i kancelaryjny po cenach fabrycznych. E. Loewenthal. [4968] Rynek pod Ratuszem No. 5.

Kuchy rzepiowe i liane poleca [5045.] Ludwik Kunkel. Prawdziwy holend. ser majowy Najpiękniejszą oliwę stołową, Prawdz. ocet z Bordeaux odebrali [5033] Bracia Andersch.

Ogłoszenia gospodarskie itd. Dobry kucharz z żoną znajdzie od św. Michała rb. miejsce w Tarnowie pod Kostrzynem. Ktoby sobie zyczył niechaj się zgłosi. [5010]

Flance pozłomkowe, wyborne gatunki kopę po 10sgr. ma na sprzedaż [5052] A. Jertzig, Grobla No. 39. Złecenia na ciele krowy i jałowice z Allg u, jako też na szwajcarskie i oldenburgskie przyjmuję [5008]

Frank, Lipsk, Frankfurterstrasse # 38. Ogród ludowy. W niedzielę, dnia 1 września 1867. Wielka uroczystość ludowa. Koncert, iluminacya, ogień sztuczny, oświetlenie elektro-bengalskie, śpiew, gimnastyka, wystąpienie panów Boehne i Luncow itd. Początek o godzinie 5. Cena wniścia 2 sgr. dzieci plać 1 sgr. [5051] Emil Tauber.